

Małgorzata Świder  
Uniwersytet Opolski

## SOLIDARNOŚĆ ZWIĄZKOWA. O ZAANGAŻOWANIU NIEMIECKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH NA RZECZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”\*

Wraz z powstaniem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” pojawił się nowy partner dla związków zawodowych świata demokratycznego. Z uwagą śledzono proces kształtowania się tego przedstawiciela ruchu robotniczego. Dla obserwatorów zagranicznych ciekawym elementem tegoż ruchu była jego powszechność i spontaniczność. Wśród wielu tych obserwatorów wydarzeń w Polsce były niemieckie związki zawodowe, w tym DGB (Deutsche Gewerkschaftsbund/ Niemiecka Federacja Związków Zawodowych), która udzieliły „Solidarności” pomocy, zarówno technicznej, jak i organizacyjnej<sup>1</sup>.

Deutsche Gewerkschaftsbund nie była zaskoczona protestami sierpniowymi w Polsce – podobnie jak dziennikarze zachodnioniemieccy<sup>2</sup>. Od połowy lutego 1980 roku zaczęły się pojawiać w prasie RFN meldunki mówiące o kryzysie wewnętrznym w Polsce i politycznych próbach jego rozwiązania<sup>3</sup>. Dziennikarze RFN, obserwując przemiany w społeczeństwie, w strukturach władzy i zmieniającej się pozycji Kościoła katolickiego<sup>4</sup>, zastanawiali się nad terminem i formą protestu społecznego, którego

---

\* Niniejszy tekst bazuje na materiałach archiwalnych z archiwum DGB, a także na doniesieniach prasowych najważniejszych dzienników RFN. Wskazuje również publikacje, które w sposób szerszy traktują zasygnalizowane problemy.

<sup>1</sup> Na temat pomocy niemieckich związków zawodowych dla „Solidarności” zobacz [w:] M. Świder, *„Humanitaryzm polityczny”? Niemiecka Federacja Związków Zawodowych (DGB) i pomoc dla Solidarności*, [w:] *Polityka i humanitaryzm. 1980-1989*, red. eadem, Opole-Toruń 2010, s. 125-152.

<sup>2</sup> Więcej na temat wystąpień na wybrzeżu pisze eadem, *Sierpień 1980 – zaskoczenie czy spodziewany wybuch? Konflikt społeczno-polityczny w Polsce w ocenach dziennikarzy zachodnioniemieckich*, „Studia Zachodnie” 2010, nr 12, s. 144-156.

<sup>3</sup> Dpa 301 pl, NATO-Beschluss neue Etappe im Rüstungswettlauf, 11.02.1980; ddp (Deutscher Depeschendienst), Gierek schlägt Warschau für europäische Abrüstungskonferenz vor, 11.02.1980; C.G. Ströhm, Parteitag der Surrealisten, Die Welt, 13.02.1980. Vorsichtiger Vorstoß, FR, 13.02.1980; Der Konferenz-Trick, Frankfurter Allgemeine Zeitung (FAZ), 13.02.1980; J. Riedmiller, Edward Giereks neue Abrüstungs-Offerte, Süddeutsche Zeitung (SZ), 13.02.1980.

<sup>4</sup> Kräftiges Eintreten der polnischen Bischöfe für die Opposition. NZZ, 11.05.1980; B-I. Löff, „Signal der Unruhe“ in Polen über Normalisierung-Stillstand, FR, 16.05.1980; Katholische Absage, FAZ, 9.06.1980.

wybuchu się spodziewano. Istotnie, do kryzysu doszło już w sierpniu 1980 roku – DGB opublikowała pierwsze oświadczenie dotyczące strajków w Polsce 25 sierpnia 1980 roku. Podkreślono w nim zainteresowanie i zaniepokojenie wydarzeniami na wybrzeżu, a także wezwano do pokojowego rozwiązania konfliktu. Szczególną uwagę w oświadczeniu poświęcono zdyscyplinowaniu robotników polskich<sup>5</sup>. Na początku września 1980 roku DGB wypowiedziała się za poparciem dla „Solidarności”, jednakże w sposób niedający argumentów dla krytyków takiego zaangażowania – tak zwana cicha pomoc/Stille Hilfe<sup>6</sup>. Powściągliwe wypowiedzi i późne deklaracje stały się przedmiotem krytyki ze strony CDU/CSU. Lato 1980 roku w RFN to gorący okres walki przedwyborczej. Opozycja parlamentarna CDU/CSU zarzucała rządowi SPD-FDP i związkom zawodowym bierność i sprzyjanie reżimowi w Warszawie<sup>7</sup>.

Dnia 16 września 1980 roku przedstawiciel zachodnich związków zawodowych Charls Kassmann, skandynawski związkowiec i dziennikarz, spotkał się w Gdańsku z Lechem Wałęsą. W czasie tego spotkania ustalono, że „Solidarność” wykazywała zainteresowanie w pierwszym rzędzie nawiązaniem kontaktów z zagranicznymi związkami zawodowymi. Dla „Solidarności” ważne było, aby międzynarodowe związki zawodowe i inne organizacje skupiające robotników wydały oświadczenia o solidarności z walczącymi robotnikami i informowały o wydarzeniach w Polsce. Nawiązanie i utrzymanie kontaktów z zagranicą miało duże znaczenie. Chodziło jednakże bardziej o dyskretne niż oficjalne kontakty<sup>8</sup>. Na zaoferowaną przez zachodnioeuropejskie związki zawodowe pomoc L. Wałęsa zareagował na początku w sposób bardzo powściągliwy i sceptyczny, szczególnie na propozycję pomocy finansowej. Powód stanowiło to, że „Solidarność” obawiała się oskarżeń o współdziałanie z ośrodkami zagranicznymi, poza tym Międzyzakładowy Komitet Strajkowy nie mógł praktycznie zarządzać większymi sumami pieniędzy. Przyczyna była bardzo prozaiczna – nie posiadał on konta bankowego<sup>9</sup>. W ramach zaoferowanej prak-

<sup>5</sup> DGB-Nachrichten-Dienst, Nr. 183/80, 25.8.1980: DGB-Bundesvorstand zu den Ereignissen in Polen.

<sup>6</sup> „Das ist eine logische Konsequenz der gesellschaftspolitischen Prinzipien des DGB. – Wenn es tatsächlich zur Einführung unabhängiger Gewerkschaften kommt, muss ihre tatkräftige Unterstützung für den DGB selbstverständlich sein“. I dalej: „[...] (zunächst stille) Kontakte zu den prospektiven Führer der unabhängigen Gewerkschaften aufgenommen werden sollte“. AdsD Bonn, DGB-Archiv, 5/DGAJ000288, s. 5, Stichworte zu den Ereignissen in Polen, E. Kristoffersen, Düsseldorf 2.09.1980.

<sup>7</sup> Na temat wpływu polskiego sierpnia na niemiecką kampanię wyborczą z października 1980 r. mówiła M. Świder na I Zjeździe Niemcoznawców we Wrocławiu, w czerwcu 2010 r. Materiały konferencyjne zostały wydane w 2011 r. *Eadem, Wpływ polskiego sierpnia na niemiecki październik 1980 roku*, [w:] *Trudne sąsiedztwo. Z dziejów relacji polsko-niemieckich w XX i początku XXI wieku*, red. K. Jedynakiewicz-Mróż, Wrocław 2011, s. 63-78.

<sup>8</sup> „Begrüßt würde – [...] wenn es zu einem diskreten, jedoch ständigen Kontakt zu westlichen Organisationen käme [...]. *Ibidem*.

<sup>9</sup> AdsD, DGB Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ000288, Bericht an den IBFG über die Besuche in Warschau und Danzig, s. 2-3.

tycznej pomocy „Solidarność” zgłosiła zapotrzebowanie na sprzęt i materiały do powielania: drukarki, kopiarki, papier do pisania i kserowania. Inne działania w tym czasie, zdaniem L. Wałęsy, nie były potrzebne. Mając na uwadze stosunki polsko-niemieckie i zapotrzebowanie „Solidarności” na urządzenia techniczne, należy wspomnieć o wizycie Tadeusza Mazowieckiego w RFN. W listopadzie 1980 roku za pośrednictwem „Pax Christi” doszło do spotkania Roberta Steierta z wydziału zagranicznego IG Metall z doradcą Lecha Wałęsy. Spotkanie odbyło się na wyraźne życzenie T. Mazowieckiego, który chciał nawiązać kontakt ze związkiem zawodowym metalowców. Gość z Polski poprosił o przekazanie przewodniczącemu IG Metall Eugenowi Lodererowi prośby o pomoc zachodnich związków zawodowych dla „Solidarności”. Pomoc miała być ograniczona do maszyn i urządzeń poligraficznych<sup>10</sup>.

W miarę upływu czasu kontakty DGB – „Solidarność” zacieśniały się<sup>11</sup>. „Solidarność” nawiązywała kontakty zagraniczne, a jej działacze odbywali oficjalne podróże. W styczniu 1981 roku Heinz Oskar Vetter zaprosił do RFN Lecha Wałęsę, latem 1981 roku ustalono, że ten drugi odwiedzi RFN w styczniu 1982 roku<sup>12</sup>. Przy okazji pobytu przedstawicieli DGB w Polsce, działacze „Solidarności” skierowali do DGB prośbę o wsparcie i pomoc techniczną, szczególnie zaś o wszelkiego rodzaju urządzenia kopiujące i offsetowe maszyny drukarskie<sup>13</sup>. Niemiecka Federacja Związków Zawodowych, zgodnie z prośbą, wysłała do Polski magnetofony wraz z urządzeniami nagrywającymi i kopiującymi, które miały być przeznaczone do produkcji kaset z audycjami „Solidarności”, zastępującymi braki w dostępie do radia. Dla lepszej organizacji pracy, a także ze względu na potrzeby, poproszono o dostarczenie dwóch tysięcy kaset i specjalnego urządzenia do szybkiego ich kopiowania. Szczególnie potrzebne było studio nagrań, które mogłoby przejąć produkcję audycji solidarnościowych<sup>14</sup>. Zgodnie z ówczesnym porozumieniem z rządem PRL, „Solidarność” otrzymała dostęp do radia i telewizji, jednak pod warunkiem, że swoje audycje będzie produkowała w państwowych studiach<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> AdsD IG Metall 5/IGMA 071591, Robert Steiert, Frankfurt 25. November 1980, Aktennotiz, Kollegen Eugen Loderer, Albert Schunk, Betr.: Polen.

<sup>11</sup> O niektórych aspektach pomocy dla „Solidarności” pisze M. Świder, *Zwischenmenschlichen Brücken. Deutsche „Hilfe für Solidarność” als Beispiel der deutsch-polnischen Beziehungen in den achtziger Jahren*, in: *Brücke zwischen den Kulturen. Geistige Grundlage. Historische Beispiele. Zeitfragen*, Frankfurt am Main 2009, s. 231-248.

<sup>12</sup> AdsD DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ000288, E. Kristoffersen an H.O. Vetter, Düsseldorf, 6.07.1981.

<sup>13</sup> AdsD DGB-Archiv, 5/DGAJ000291, Klaus M. Reiff an Kristoffersen, Warschau 12.01.1981 und Janusz Onyszkiewicz, Rzecznik Prasowy NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze an DGB Internationale Abteilung, Herr E. Kristoffersen, Warszawa 12.01.1981.

<sup>14</sup> AdsD, DGB-Archiv Int. Abt. 5/DGAJ000291, Klaus M. Reiff an Deutscher Gewerkschaftsbund, Herr E. Kristoffersen, 7.03.1981, und NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze an Deutscher Gewerkschaftsbund, Herr E. Kristoffersen, Warszawa 19.03.1981.

<sup>15</sup> AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ000288, s. 3-4, Die Lage in Polen zu Beginn des Jahres 1981.

Przedstawiciel Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”, Marek Chlebowicz, przybył w sierpniu 1981 roku do RFN. Przy okazji tej wizyty omówiono efekty dotychczasowej rocznej pomocy dla „Solidarności” i zarysowano formy dalszej współpracy. W pierwszym rządzie chodziło o program związany z produkcją nagrań audycji na kasety magnetofonowe. Dwadzieścia pięć tysięcy DM, które DGB zgromadziło na ten cel, zostało do sierpnia 1981 roku prawie w całości wydane, a zakupiony sprzęt i kasety służyły już w Polsce do produkcji audycji. Tygodniowo „Solidarność” produkowała około 600 kaset z audycjami i informacjami, które docierały za pośrednictwem zakładowych węzłów radiowych do około trzech milionów słuchaczy<sup>16</sup>. Związkowcy z Polski zwrócili się również do władz DGB z prośbą o organizację w RFN archiwum „Solidarności”. Pierwsze dokumenty, a także oryginały kaset z nagraniami zostały przywiezione przez M. Chlebowicza i złożone w siedzibie DGB w Düsseldorfie, między innymi 21 oryginalnych kaset programu „Solidarności”, nagranie wydarzeń z Bydgoszczy czy też oryginalny materiał filmowy<sup>17</sup>.

Już podczas wcześniejszej wizyty przedstawiciela DGB w Polsce, w lutym 1981 roku, atmosfera rozmów z działaczami i ekspertami „Solidarności” była bardzo pozytywna. Profesor Bronisław Geremek, ekspert do spraw kontaktów zagranicznych, oraz Tadeusz Mazowiecki, doradca Lecha Wałęsy, zainteresowani byli nawiązaniem pozytywnych relacji z DGB. Jedynym z deklarowanych przez „Solidarność” celów nawiązania ścisłych kontaktów z DGB była chęć korzystania z doświadczeń i umiejętności niemieckich związkowców. Chodziło o udostępnienie wiadomości związkowych z Niemiec, materiałów informacyjnych, doksztalcenie na kursach w RFN aktywistów polskich, a nawet edukowanie na kursach dla związkowców DGB członków „Solidarności” odpowiedzialnych za kształcenie związkowe<sup>18</sup>. We wrześniu 1981 roku kontakty te jeszcze bardziej zacieśniono. Profesor B. Geremek jednoznacznie opowiedział się za ich rozwojem, z zastrzeżeniem, że należało robić to bardzo ostrożnie tak, aby nie prowokować zarówno rządu polskiego, jak i strony sowieckiej<sup>19</sup>. Przy tej okazji B. Geremek określił relacje „Solidarności” z DGB jako ważniejsze niż kontakty z innymi związkami zawodowymi, podkreślając możliwość

---

<sup>16</sup> AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000342, Heinz Oskar Vetter an die Mitglieder der Internationalen Kommission, Betr.: Beziehungen zu den polnischen Gewerkschaften, persönlich-vertraulich. 19. August 1981.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000342, Heinz Oskar Vetter an die Mitglieder der Internationalen Kommission, Betr.: Beziehungen zu den polnischen Gewerkschaften, persönlich-vertraulich. 19. August 1981.

<sup>19</sup> O polityce cichej pomocy informował O. Vetter w sierpniu 1981 r. członków komisji międzynarodowej DGB, jednoznacznie wskazując, że polityka ta odpowiadała sugestiom strony polskiej. AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ 000342, Heinz Oskar Vetter an die Mitglieder der Internationalen Kommission, Betr.: Beziehungen zu den polnischen Gewerkschaften, persönlich-vertraulich. 19. August 1981.

korzystania z doświadczeń niemieckich związków zawodowych<sup>20</sup>. Prośba o pomoc w kształceniu w kwestiach związkowych została uwzględniona. Praktyczną pomocą służyła Fundacja Hans-Böckler z Düsseldorfu, związana bezpośrednio z DGB. Na 15-16 grudnia 1981 roku zaplanowano pierwsze z trzech seminariów poświęcone podstawom prawnym reformy gospodarczej. Następnymi zaplanowanymi tematami były mechanizmy ekonomiczne reformy gospodarczej i organizacja samorządności<sup>21</sup>.

Do Bonn 24 października 1981 roku przybył z krótką wizytą roboczą Zbigniew Bujak. Jego przyjazd do RFN miał służyć podkreśleniu woli „Solidarności” do rozwinięcia kontaktów z DGB. W prasie polskiej wizyta Z. Bujaka w Niemczech została nadzwyczaj skromnie skomentowana. Ukazało się standardowe doniesienie Polskiej Agencji Prasowej. Inaczej natomiast zareagowała radziecka agencja prasowa „Nowosti”, która mówiła o wsparciu przez zagranicę kontrrewolucyjnych sił w Polsce. Te ostre komentarze sprowokować mogła wypowiedź Z. Bujaka dla wydawnictwa Regionu Mazowsze „Niezależność”, w którym mówił o pomocy DGB dla „Solidarności”, między innymi o studiu nagrań, kasetach, a także materiałach wartości 19 tysięcy DM mających trafić do Polski<sup>22</sup>. Informacja ta miała skutki polityczne. „Deutsche Presse Agentur” podała oficjalnie wiadomość o podarowaniu studia nagrań, co z kolei spowodowało, że 27 listopada 1981 roku ambasador RFN w Warszawie został wezwany do polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Marian Dobrosielski, wiceminister spraw zagranicznych, wyraził niezadowolenie z działań na rzecz „Solidarności”. Również prasa związana z rządem pisała negatywnie o darowiźnie<sup>23</sup>.

Dnia 13 grudnia 1981 roku wraz z ogłoszeniem stanu wojennego, przerwano związkowe kontakty niemiecko-polskie. Działania rządu polskiego zostały potępione przez wszystkie związki zawodowe demokratycznego świata. Zaczęto organizować szeroko zakrojone akcje popierające społeczeństwo polskie i akcje humanitarne wspierające potrzebujących. Deutsche Gewerkschaftsbund zajęła, podobnie jak związana z nim politycznie SPD, pozycję deklaracji politycznych i dystansu praktycznego. Już 14 grudnia 1981 roku DGB opublikowała oświadczenie wzywające

<sup>20</sup> AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ000291, E. Kristoffersen, Bericht über meinen Besuch in Polen zur Teilnahme am ersten Nationalkongress der NSZZ „Solidarność”, s. 8.

<sup>21</sup> AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ000295, Arbeit und Leben an H-Böckler-Stiftung Düsseldorf, Betr.: Informations- und Kontaktreise des Vorstandes von Arbeit und Leben nach Polen (25. Bis 28.11.1981), hier: Unterstützungswunsch von „Solidarność“ Region Mazowsze bei der Schulung von Mitgliedern der Selbstverwaltung (Arbeiterräte).

<sup>22</sup> AdsD Bonn DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ000342, Vermerk Betr.: Kostenaufstellung für bisher an „Solidarność“ Polen gelieferte technische Ausrüstung. Düsseldorf, den 18. September 1981.

<sup>23</sup> AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ000291, Klaus M. Reiff an E. Kristoffersen, 8.11.1981; AdsD, DGB-Archiv, Int. Abt. 5/DGAJ000291, Klaus M. Reiff an E. Kristoffersen, 30.11.1981.

rząd w Polsce do zniesienia stanu wojennego, uwolnienia internowanych i cofnięcia wszystkich działań skierowanych przeciwko „Solidarności”.

Niemiecka Federacja Związków Zawodowych akceptowała i stosowała zasadę obowiązującą w SPD o cichej pomocy i dyskrecji w relacjach polsko-niemieckich<sup>24</sup>. Korespondowało to z reprezentowanym od lat przekonaniem związkowców o konieczności harmonizowania swojej polityki z polityką wschodnią i polityką odprężenia prowadzoną przez rząd RFN i SPD<sup>25</sup>. Efektem tego była dużo mniejsza prezentacja niemieckich związków zawodowych w spektakularnych akcjach propagandowych na rzecz Polski niż innych europejskich związków zawodowych, na przykład we Francji czy też we Włoszech<sup>26</sup>. Oczywiście DGB poparło sześciopunktowy program Europejskiej Federacji Związków Zawodowych (Europäischer Gewerkschaftsbund – EGB/European Trade Union Confederation – ETUC), który przewidywał: zwolnienie zatrzymanych związkowców, utrzymanie w mocy porozumień gdańskich, katowickich (jastrzębskich) i wszystkich innych podpisanych z „Solidarnością”, uzależnienie pomocy gospodarczej i finansowej Zachodu od spełnienia tych postulatów, kontynuację pomocy humanitarnej i żywnościowej, utrzymanie w mocy skargi Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych (Internationaler Bund Freier Gewerkschaften – IBFG/ International Confederation of Free Trade Unions – ICFTU) do Międzynarodowej Organizacji Pracy (International Labour Organization – ILO) z 14 grudnia, dotyczącej zawieszenia w Polsce praw związków zawodowych, prowadzenie działań na rzecz Polski zgodnych z prawem własnych krajów<sup>27</sup>. Brak spektakularnych akcji ze strony DGB spowodował wiele niekorzystnych komentarzy i interpretacji poza granicami RFN<sup>28</sup>.

Niemieckie Związki Zawodowe włączyły się do międzynarodowych akcji poparcia dla „Solidarności”. Do największej akcji propagandowej w RFN na rzecz Polski w okresie stanu wojennego doszło 30 stycznia 1982 roku. Był to europejski dzień

---

<sup>24</sup> R. Voss, DGB: Hilfe nach Maß. Verbindung zur Gewerkschaft „Solidarität“ abgerissen, Frankfurter Rundschau, 16.12.1981.

<sup>25</sup> „Die Diskretion, die die Deutschen Gewerkschaften mit wenigen Ausnahmen seit August 1980 gezeigt haben, hat auch historische Gründe. Außerdem bemüht sich der DGB seit Jahren, seine einschlägige Auslandsaktivitäten mit Einklang mit der Ost- und Deutschlandpolitik der Bundesregierung zu betreiben. Seine führende Persönlichkeiten beteuern dies immer wieder. Der DGB und seine Einzelgewerkschaften sind deshalb immer wieder einmal mit einschlägigen Anfragen an das Auswärtige Amt herantreten und haben die gewünschten Ratschläge erhalten. Der DGB will weiter Diskretion üben und glaubt der Polenpolitik der Bundesregierung zu folgen, wenn er auch nach dem 13. Dezember das Gesicht weniger als bisher auf ‚akustisch wirksame Aktion‘ als auf konkrete Hilfsmaßnahmen legt“. AdsD IG Metall 5/IGMA 080217, Betr.: Die europäischen Gewerkschaften und Polen, 12.01.1980.

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> AdsD IG Metall 5/IGMA 080217, Albert Schunk an Eugen Loderer, Frankfurt/Main, den 22.02.1982.

solidarności z Polską i Polakami. Do obchodów włączyły się wszystkie ugrupowania polityczne, społeczne i charytatywne. Zorganizowano manifestacje, wiece i wystąpienia w prawie wszystkich większych miastach RFN i w Berlinie Zachodnim. Do największych demonstracji zorganizowanych przez DGB, a noszących nazwę „Solidarität mit Solidarność”, doszło w Mülheim an der Ruhr. Pod tą samą nazwą zarejestrowano w grudniu 1981 roku organizację pożytku publicznego, która niosła pomoc humanitarną dla Polski. Na wielu wiecach, jakie zorganizowano 30 stycznia 1982 roku, przemawiali wszyscy czołowi politycy RFN i działacze związkowi. W tym kontekście interesujące jest, że nawet politycy opozycji parlamentarnej CDU/CSU włączyli się w manifestacje organizowane przez DGB.

Akcja styczniowa nie ograniczała się jedynie do manifestacji politycznych. Arbeiterwohlfahrt (Dobroczynność Robotnicza) związana z SPD i DGB ogłosiła akcję „wynagrodzenie za jedną godzinę pracy dla Polski” (ein Stundenlohn für Polen). Zebrane w ten sposób środki finansowe miały zasilić prowadzoną od lata 1981 roku akcję „paczka z sercem” (Paket mit Herz). Paczki żywnościowe przeznaczone były dla potrzebujących związkowców w Polsce. Pod koniec stycznia do Polski ruszyły także pierwsze duże transporty samochodowe z żywnością i lekami.

Rozpoczął się okres pomocy humanitarnej dla społeczeństwa polskiego i związkowców działających w podziemiach. Trudno określić, jak duża to była pomoc, zarówno finansowa, jak i techniczna, ponieważ często odbywała się ona w sposób konspiracyjny.

Na przełomie 1988 i 1989 roku zaczęły zarysowywać się możliwości pokojowego rozwiązania polskiego „węzła gordyjskiego”. Związkowcy, którzy jednoznacznie zaczęli odgrywać rolę przywódców partyjnych, a także Kościół katolicki, istotna trzecia siła w układzie politycznym PRL-u, zdecydowali się na rozmowy przy „okrągłym stole”. Zarysowujące się kształty porozumienia pozwoliły na większe zaangażowanie na rzecz „Solidarności”. Szczególnie zaś wyjście tego związku zawodowego ze strefy nielegalności przyczyniło się do intensyfikacji istniejących, tak naprawdę nigdy nieprzerwanych, kontaktów związkowych.

Przede wszystkim dla DGB ważne było określenie kierunku rozwoju politycznego Polski w okresie głębokich przemian społeczno-politycznych, przypadających na okres obrad „okrągłego stołu”. Pierwszym pytaniem było czy „Solidarność” stanie się partią polityczną i czy czołowi działacze związkowi będą aktywnie uczestniczyć w życiu politycznym Polski? Jaką rolę odgrywać będzie „Solidarność” po jej legalizacji? Miało to zasadniczy wpływ na wielkość i rodzaj udzielanej pomocy dla związkowców w Polsce. Umiarkowani działacze opozycyjni byli zdania, że po uzyskaniu pluralizmu partyjnego „Solidarność” powinna być „jedynie” związkiem zawodowym. Pomysł ograniczenia roli „Solidarności” do czysto związkowej nie spotykał się we

wszystkich kręgach solidarnościowych z akceptacją. Niektórzy związkowcy byli zdania, że straci ona przez to na atrakcyjności. Inni oczekiwali od „Solidarności” zajęcia jednoznacznego stanowiska prorobotniczego i mocnej, zdecydowanej i konsekwentnej reprezentacji interesów klasy robotniczej. Rozwiązaniem tego dylematu miało być większe zaangażowanie międzynarodowe „Solidarności” i możliwość uczenia się od innych starszych związków zawodowych.

Kolejny istotny element współpracy DGB z „Solidarnością” stanowiła pomoc materialna. Było to szczególnie ważne w obliczu planowanych wyborów i udziału w nich Komitetu Wyborczego przy L. Wałęsie. Latem 1989 roku, w ramach współpracy Fundacji Eberta w Bonn z „Solidarnością”, w Polsce planowano wiele działań mających na celu wzmocnienie pozycji Komitetu Wyborczego: doksztalcenie asystentów posłów i senatorów wywodzących się z Komitetu w zakresie pracy parlamentarnej, przyznanie stypendiów dla doradców naukowych Komitetu, zaproszenia do złożenia wizyt informacyjno-doksztalcających dla dziennikarzy „Tygodnika Solidarność” i innych publikatorów związanych z Komitetem oraz doradztwo w zakresie samorządu lokalnego. Przygotowanie tychże działań rezultowało z prośby B. Gremka skierowanej do DGB o wsparcie przy organizacji i szkoleniu działaczy samorządu terytorialnego.

W okresie kadencji Sejmu Kontraktowego, w Obywatelskim Klubie Parlamentarnym skupiającym solidarnościową opozycję zarysowały się podziały wewnętrzne, spowodowane zapatrywaniem na sposób i tempo przemian ustrojowych oraz wizji docelowego systemu społecznego w Polsce. Dla obserwatorów zewnętrznych trudno było określić właściwie, jak potoczą się losy znanych im działaczy „Solidarności”. Nie wiedzieli, czy „Solidarność” zostanie związkiem zawodowym, czy też może będzie mutować w kierunku partii politycznej, a jeżeli tak – to o jakim zabarwieniu? Jak należało ocenić i zakwalifikować poszczególne, nowopowstałe ugrupowania polityczne?<sup>29</sup> Zaistniałą sytuację obserwatorzy skomentowali jako brak zdecydowania i dojrzałości politycznej. Problemy ze zdefiniowaniem własnej roli, jaką zauważano w przypadku „Solidarności”, szczególnie po jej kongresie w kwietniu 1990 roku, zachodnioniemieccy obserwatorzy związani ze związkami zawodowymi skomentowali jako brak pomysłu na to, co się ma ze sobą zrobić<sup>30</sup>. W efekcie tego każdy robił

<sup>29</sup> AAN KC PZPR, sygn. LXXVII-59, k. 236, MSZ Nr D. IV. RFN-24121-6-89 pfn, Warszawa, dnia 19 IV 1989, Tow. E. Kucza, Sekretarz Komisji Międzynarodowej KC PZPR. *Ibidem*, załącznik: Erwin Kristoffersen, Vereinbarter Wandel am Rundem Tisch? Eindrücke während eines Warschau-Aufenthalts vom 6. bis 12. Februar 1989, k. 237-247.

<sup>30</sup> „Hinter der Diskussion »Gewerkschaft oder Bewegung« verbirgt sich wohl doch schlichtweg, daß man nicht so recht weiß, was man mit sich selbst anfangen soll. Und so macht jeder, wie er es gerade für richtig hält. Erwähnt wurde schon, daß die Unkenntnis über Funktionen und Handwerkszeug von Gewerkschaften als authentische Interessenvertretungen die Orientierungslosigkeit noch



to, co uważał za stosowne. Dodatkowym elementem wzmacniającym brak orientacji była nieznajomość rzemiosła pracy związkowej i funkcji prawdziwego związku zawodowego jako przedstawiciela klasy robotniczej. W takiej sytuacji, nawet proponowana przez DGB pomoc organizacyjna nie mogła być przyjęta. O tym, że takowa była konieczna, przedstawiciele DGB rozmawiali z L. Wałęsą. Niestety, na tym etapie rozwoju, na jakim była „Solidarność”, prawdopodobnie jej działacze nie wiedzieli nawet, o co mieli pytać doświadczonych kolegów<sup>31</sup>.

Kontakty DGB i jej zaangażowanie w trudnych latach 80. na rzecz opozycji i społeczeństwa polskiego było olbrzymie. Przyjęta latem 1980 roku polityka cichej pomocy spowodowała, że o wielu inicjatywach nie mówiono głośno, co z kolei przyczyniło się do powstania szeroko kolportowanej opinii o braku zainteresowania dla spraw opozycji w Polsce ze strony DGB. Z dokumentów archiwalnych wynika jednoznacznie, że niemieckie związki zawodowe udzielały „Solidarności” pomocy materialnej, technicznej i organizacyjnej.

*Małgorzata Świder*

#### THE SUPPORT OF GERMAN TRADE UNIONS FOR NSZZ SOLIDARNOŚĆ

##### *Abstract*

The events that took place in Poland were accompanied by the interest of foreign trade unions, including the Confederation of German Trade Unions (DGB), from the very first days of the unrest. The first official statement supporting Solidarność was published on 25 August 1980. The actions by DGB were based on the policy of “quiet help” for Polish opposition outlined by the German government and SPD. DGB contacted the local structures, provided help in the form of copy machines, paper, video tapes for recordings and other. There were also talks about providing organisational help. This process was disrupted when martial law was brought to life in Poland. This was the beginning of a new stage of support for Polish trade unions consisting in collecting food, medicines, hygiene supplies and funds. DGB also provided help for members of Solidarność staying in Germany at that time. Also in years 1988-1989 when perspectives of changes appeared and round-table talks took place in Poland, Solidarność was provided with material and organisational help.

---

verstärken“, AdsD Koschnick 377, Erwin Kristoffersen, Internationale Abteilung, Solidarnosc und Polen die Entwicklung seit dem „Rundem Tisch“, 28. August 1990.

<sup>31</sup> *Ibidem*.